

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.  
cena Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

### Prenumerata wynosi:

|  | na cały rok | na kwartał | na 1 miesiąc |
|--|-------------|------------|--------------|
| W państwie Austriackim   | 24 złr.     | 6 złr.     | 2 złr. 50 c. |
| Niemieckim   | 28 złr.     | 7 złr.     | 3 złr.       |
| do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji<br>i państw należących do związku pocztowego | 32 złr.     | 8 złr.     | 3 złr.       |

numeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — Listy między i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco Administracji Czasu w Krakowie. — Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.  
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

# CZAS

## Przedpłata na „CZAS“

od dnia 1go kwietnia 1883 r.  
Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim:

|             | na pół roku | na kwartał   | na 1 miesiąc |
|-------------|-------------|--------------|--------------|
| złr. 12     | złr. 6      | złr. 2-50    |              |
| na pół roku | na kwartał  | na 1 miesiąc |              |
| 28 marek    | 14 marek    | 6 marek.     |              |

Uprasza się o wczesne zamawianie i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru albo nadesłanie dawnej opaski drukowanej z adresem.

Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Prenumeratę najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym.

Cena „Czasu“ zagranicą ogłoszona jest w tytule każdego Numeru.

Kraków 19 marca.

## Przegląd Polityczny.

Przyszłe posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się, jak z najlepszego dowiadujemy się źródła dnia 5 kwietnia. Na porządku dziennym pierwszego po świętach posiedzenia umieszczone będą sprawy mniejszej wagi, jak sprawdzenia wyborów i petycje. Pierwszą sprawą zasadniczego znaczenia będzie nowella szkolna, następnie ustawa o opłatach (*Gebührgesetz*). W kołach parlamentarnych objawia się chęć zamknięcia sesji rady państwa w połowie maja, to jest przed Zielonemi świątami. W takim razie kwestye podatkowe dopiero w jesieni będą przedmiotem obrad. Wybory zaś do sejmów odbędą się prawdopodobnie po zamknięciu sesji, to jest w drugiej połowie maja lub z początkiem czerwca.

Izba deputowanych, która odroczyła swe posiedzenia w piątek, czynną była od d. 5 grudnia r. z. i odbyła przez ten czas 47 posiedzeń; z tych jedno przed dwiema zamkniętymi, a cztery wieczorne. Rząd wniosków w Izbie od siebie 57 przedłożył, — a posłowie wniosków 15 samoistnych; z pierwszych zatwierdzono 26, z ostatnich 11 przeszło pierwsze czytanie. Interpelacyi wniesiono 21, z których pewna część doczekała się już odpowiedzi. Od chwili zebrania się Rady państwa, a więc od 5 grudnia r. z. wniosków rząd w obu Izbach ni mniej ni więcej tylko 60 projektów do ustawy; z tych 28 jest już uchwalonych, reszta pozostaje jeszcze w komisjach w stadium obrad wstępnych, albo też czeka już na drugie czytanie w Izbie. Bez przesady więc powiedzieć można, że ubiegła sesja była pod każdym względem obfita w owoce.

Ważniejszym atoli jest, że między tak licznymi przedłożeniami rządowymi, jest wiele pełnych znaczenia ekonomicznego; dość przypomnieć nowellę przemysłową, koleje lokalne i transversalne, komasacje gruntów, zapomogę dla okolic dotkniętych powodzią, regulacye rzek w niektórych krajach itp. A z niezatwierdzonych ustaw akcyjna, o odpożyczaniu w niedziele i pracy codziennej robotników w kopalniach, ustawa rybacka, o ewidencji katastrof podatku gruntowego, kolej Strzy-Beskid i inne koleje ważne pod względem ekonomicznym i strategicznym. Oprócz tych jest jeszcze kilka ważnych projektów między wniesionymi przez rząd, a które mniej lub więcej wnioskami w stosunki ekonomiczne ludności.

Komisja budżetowa Izby panów wygotowała już sprawozdanie o ustawie zaprowadzającej przewizoryum budżetowe za kwiecień. Komisja zgadza się z uchwałą Izby deputowanych i o cięskawą jest rzecz, wyraża podziękowanie rządowi za wniesienie tej ustawy, przez to bowiem okazał się wzgląd dla Izby wyższy, która nie będzie zmuszona pod naciskiem pośpiechu uchylać budżetu. Sprawozdawcą jest książę Konstanty Czartoryski.

Obie Izby sejmiku pruskiego odroczone zostały w dniu 18 b. m. do 15 kwietnia r. b.

Wczoraj odbył się miala w Paryżu na Polu Marsowem wielka demonstracja, celem uczczenia rocznicy Komuny. W ciągu dnia otrzymamy depesze z Paryża, zdaje się jednak, wnosząc z dotychczasowych wiadomości, że spokój nie został zakłóconym, albowiem rząd rozwinął nadzwyczajną środki ostrożności celem zapobieżenia nieporządkom. W Paryżu istnieje formalny stan obłężenia. Poczyniono mnóstwo aresztowań, wybitniejszych dowódcy anarchistów zostali oddani sądom, inni jak np. Ludwika Michel oddali uciec do Szwajcarii. Paryski garnizon został znacznie wzmocniony, nawet Izba wobec grożącego niebezpieczeństwa dopiero jutro odroczony swoje posiedzenie. Również i na prowincyi, mianowicie w Reims aresztowano wiele osób.

Cała Anglia znajduje się pod wrażeniem strasznego zamachu, którego ofiarą omal nie padł parlament i gmach rządowy. Na szczęście dla ludzkości zbrodnię ten zamach nie udał się; sprawców jednak, mimo najenergiczniejszych poszukiwań, dotąd nie odkryto. Policja nawet nie wpadła na ślad. Opinia całej Anglii szuka zbrodniarza w obozie zwolenników ligi agraryjnej. Ton dzienników londyńskich pełnym jest oburzenia. *Times* pisze: Nie trzeba może ubolewać, że nieprzejrzanymi z Irlandyi odkryli już teraz swoje karty. Lud angielski przebacza prędko polityczne napasie; obecnie jednak musi się przekonać, że ma do czynienia z ludźmi, dla których życie ludzkie i istnienie społeczeństwa nie mają żadnego

znaczenia, gdy chodzi o zaspokojenie ich dzikiej zemsty. Wobec nich trzeba zachować opór, równie nieublagany jak ich napasie. Faktem jest, że minęła już chwila, kiedy droga ustawodawcza dla rządu i narodu stała się jedną tylko otwartą drogą, mianowicie usunięcie wszelkimi sposobami sprawców niegodnych tych hańbiących czynów.

*Spectator*, dziennik na wskroś radykalny, który stał się gorącym w obronie billu agraryjnego Parnella i żądał ligi agraryjnej, pisze dnia 17 b. m., że niekiedy czyn, popełniony w ostatnich czasach, przekona Irlandczyków, iż obywateli angielscy, choćby nawet każdemu z nich groziło śmiercią gwałtowną, nie ugną się przed terroryzmem. Jedynym rezultatem zamachu tego będzie żelazna decyzja Anglii, aby Irlandyi nie nie przynależała, dopóki Irlandczycy waleczyć będą argumentami dynamitowymi. Rząd mógłby może, pomijając argumenta tego rodzaju, które są dziełem Feniana, powołać się na Irlandyi jedynie poczuć sprawiedliwości; że względu jednak na obecne usposobienie Anglii i Szkocyi, jest to niemożliwe; tajni agitatorowie Irlandczy powinni przekonać się, że tak niekiedy czyni szkoda tylko Irlandyi, ponieważ lud angielski groźba nie da wymusić na sobie sprawiedliwości względem Irlandyi, jakkolwiek rząd starał się właśnie przez odwołanie się do parlamentu i ludu o wyrażenie tej sprawiedliwości. *Saturday Review*, dziennik konserwatywny, zwala za to niekiedy czynny odpowiedzialność na tego ministra, którego oświadczenia właśnie czyniły te wywołują; winnem też jest, pisze ów dziennik, radykalne stronnictwo parlamentu, które popiera w swych organach sprawców owych niekiedy czynów.

Deputowani Księstwa Poznańskiego stoczyli przed kilku dniami w sejmie pruskim jedną z tych walk przeciw dążnościom germanizacyjnym rządu pruskiego, które od lat wielu z żelazną ponawiają wytrwałością.

Z wzmaganiami się ucisku, rośnie widocznie siła oporu, ale pokazuje się też, że i słusność sprawy, za którą walczą polscy posłowie, za czyną już zyskiwać coraz więcej uznania.

Walka ze strony polskiej podjęta została tym razem dobitniej i świetniej niż kiedykolwiek, a liczba popierających ją sprzymierzeńców w obozie nieprzyjacielskim — unoszących się jedynie względami słusności, wzrosła znakomicie i dochodzić zaczyna rozmiarów, którymi się rząd dziś już niepokoi, a z którymi czasem będzie się może musiał rachować.

Dawniej trzeba było czynić mozolne starania, aby na poparcie interpelacyi w sprawie języka i narodowości polskiej uzyskać z grona posłów niemieckich potrzebną ilość podpisów, na uzupełnienie polskich, do liczby trzydziestu, przepisanej ustawą. Żalów polskich słuchała Izba z niemą obojętnością. Jeśli się odezwał głos jaki, to chyba niechętny, zarzucający najczęstiej Polakom bezprawne wybryki. Minister zbywał interpelacyę krótko, zorkosz, lekceważąc — a na tem zwykłe kończyła się sprawa. Dziś wniosek posłów X. Stableskiego i Kantaka, żądający przywrócenia w szkołach języka polskiego, jako wykładowego, został silnie wspartym wymownymi głosami kilku posłów niemieckich. Minister Gossler i prezes rejencji bydgoskiej, deputowany Tiedemann, musieli staczać twardą walkę z własnymi pobratymcami swymi, w której moralnie pokonani zostali; musieli walczyć wybiegami, które ich w oczach Izby i świata kompromitują, a gdy przyszło do rozstrzygnięcia sprawy, głosowało za wnioskiem, oprócz Polaków, całe centrum, część postępców, a z law konserwatywnych dep. Wagner z gronem swych towarzyszy.

*Nordd. Allg. Ztg.*, która dawniej kilku słowami tylko, zwykle w ironiczny sposób, zbywała wystąpienia Polaków w Izbie, uczuła się tym razem spowodowaną do bronienia długim artykułem polityki rządu i wyszukiwaniem naciąganych przyczyn, dla czego życzeń Polaków w Zaborze pruskim rząd nie może uwzględnić w podobny sposób, jak w Galicyi, przy czem okazała się ona w prawdziwie pruski sposób szczerą i hojną w rozdawaniu cudzych prowincyi i krajów. Zakończyła zaś *Nordd. Allg. Ztg.* artykuł swój wyrzutem pełnym boleści, uczynionym deputowanym niemieckim, stawającym w obronie wniosku polskiego, że z ich łaski dyskusya, która się nad nim toczyła, odbiła się szkodliwie dla Niemiec echem w prasie europejskiej.

Przedmiotem dyskusyi była sprawa szkolna. Rząd pruski uchylił zupełnie język polski jako wykładowy ze szkół średnich i ludowych. W pierwszych uczą go tylko w wyższych klasach w taki sposób, jak się odbywa nauka języka obcego, widocznie tylko dla

tego, aby Niemcy nauczyć go się mogli tyle, ile w urzędowaniu przydać im się może. Religiję w szkołach średnich wykładają w języku niemieckim. W szkołach ludowych początki religii mają być dziełami polskimi dawane w ich ojczystym języku, ale inspektorowie szkolni zaliczają pod różnymi pozorami i wbrew wyraźnej oświadczonej woli rodziców całe setki dzieci polskich do narodowości niemieckiej.

Deputowany Monsignor Stableski mowa pełną loiki i werwy, uzasadniał wniosek polski, dążący do uchylenia tych nadużyć, podał obraz jasny obecnego położenia, wyłuszczył prawa Polaków, oparte na traktatach międzynarodowych, przytoczył uroczyste zaprzeczenia słów królewskich, kilkakrotnie solennie wypowiedzianych, i zdania pruskich mężów stanu, takich jak Altenstein i Hardenberg, które nie z sympatyi dla Polaków, ale na podstawie dojrzałego rozumu politycznego za utrzymaniem języka i narodowości polskiej wypowiedzieli i wykazał, jak to wszystko bez uzasadnionego powodu w ogniu walki religijnej pogwałcone zostało. Wspomniał przytem o ożywionej agitacyi wznieconej przez *Schulverein* niemiecki przeciw ustawie węgierskiej o szkołach, która w prasie i w Izbie domaga się pomocy przeciw tym środkom rządu węgierskiego, a które, gdyby je Sejm na wniosek rządu w tej samej formie względem Polaków w zaborze pruskim uchwalił, powitałby, jako objaw i odezwanie się uczucia sprawiedliwości.

Poparł ten głos silnie poseł Schorlemer-Alst, identyfikując się zupełnie z ostatnim ustępem poprzedniego mowcy. Posła Tiedemana, prezesa rejencji poznańskiej, utrzymującego nawiąże, że Niemcy w Księstwie Poznańskim bronią się tylko przeciw zaczepkom polskim, i że trzeba umieć w tej sprawie zająć stanowisko niemieckie, zgromił należąco, zastrzegając się przeciw temu, aby człowiek taki, jak on — wczoraj Holzstyniczek, a dziś narzędzie w rękach rządu pruskiego do gniebienia polskiej narodowości — uczył stare rody niemieckie, jak pojnować mają niemieckość. Charakterystycznym znamięm ostatniej jest prawdy, unosząca się należyta sprawiedliwość względem wszystkich i szanująca ich własności.

To, co minister Gossler przytoczył, że Polacy przez przesadne swe zabiegi mieli spowodować los, jaki ich spotyka, uważał mowca niemiecki za wybieg zanadto już zużyty i nader często powtarzany; słyszało już nieraz centrum, że ono ma być winnem, że walka kościelna się wszczęła i że trwa dotąd, słyszały i inne stronnictwa podobne wyrzuty. W Prusach istnieją tak zwane prawa, jakie każdy, komu przysługują, traci zaraz, skoro się o nie upomni, bo tem zawniżył, że się odezwał.

Posłowie Zakrzewski, Kantak i Magdziński, również jak posłowie Majunke i Letocza wyjaśniali sprawę z innych jeszcze punktów widzenia, przemawiając usilnie za przyjęciem wniosku polskiego.

Na ławach konserwatystów i obudwóch odcienn liberalnych panowało głębokie milczenie; wolno-konserwatywny tylko poseł hr. Limburg Stirum miał smutną odwagę popierać zdyskredytowane już zdania Tiedemana o potrzebie bronięcia rządu przed napasami polskimi.

Mimo całej świetności obrony, wniosek polski upadł, ale obrona jego nie była daremną, bo osiągnęła rezultat moralnego zwycięstwa i stwierdziła, że Polacy zawsze i wszędzie bronią praw przyrodzonych.

Jakkolwiek głosowania centrum w zwartym szeregu za wnioskiem polskim nie można uważać za objaw bezwzględnej sympatyi dla narodowości polskiej, ale szukać raczej należy powodów do obecnej postawy jego wobec tej kwestyi w przebiegu walki religijnej, nie można jednak zapożnać tego, że w usposobieniu Izby zaszły ważne zmiany. Pewną jej część zaczyna ogarniać przekonanie, że wobec możliwych zakłóceń nad wschodnimi granicami państwa, postępowanie rządu z Polakami uważać trzeba za złą politykę niemiecką. Jest to już niemały zysk, osiągnięty wytrwałością walki staczanej przez dzielny posterunek nasz na kresach żywiołu polskiego. Walki tej, choćby się długo jeszcze okazywała bezpłodną w praktyczne następstwa, zaniechać nie można. Zysk moralny z niej wielki. Stwierdza ona zdrowy, na całej linii przyjęty program narodowy, krzepi ducha w zaślępach walczących i zapobiega w zsero-

kich kołach ludowych niebezpiecznemu zobojętnieniu na interes polski. Ci, co ją tak wytrwale prowadzą, zasługują się do brze sprawie ojczystej.

Rząd pruski odpowiedział tym razem na nią w *Nordd. Allg. Ztg.* gotowością ofiarności z cudzej kieszeni.

## KORRESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedeń 15 marca.

(287-me posiedzenie Izby poselskiej).

Dokończenie.

Następuje tytuł kultury krajowej z kwotą wydatków 702,320 złr. (o 2,000 mniej od preliminarza rządowego), dochodów 1,950 złr. (zgodnie z preł. rząd.).

Tytuł ten przyjęto. Przy tytule organów kultury krajowej z kwotą wydatków 217,900 złr., dochodów 2,440 złr. (o bie pozycje zgodne z preliminarzem rządowym) wszczęła się polemika przeciw wczorajszemu wywodowi Koppa o Tyrolu.

Poczem tytuł ten przyjęto. Tytuł władz górniczych z kwotą wydatków 187,752 złr., dochodów 1,450 złr., tudzież dochodów z opłat górnictwa prywatnego 223,910 złr. (wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym), przyjęto bez dyskusyi, tudzież tytuł górniczych zakładów naukowych z kwotą wydatków 85,970 złr., dochodów 4,260 złr. (zgodnie z preł. rząd.). Dalej uchwalono tytuły następujące: stadnina skarbowa w Radowcach, wydatki 319,925 złr., dochodu 181,200 złr.; na ogiery skarbowe wydatków 1,070,300 złr. (o 50,000 złr. mniej od preł. rząd.), dochodów z nich 207,500 złr. (o 1,690 złr. więcej); na uzupełnienie materiału do hodowli koni 205,000 złr.; na popieranie prywatnej hodowli koni 60,000 złr. (zgodnie z preł. rząd.); dobra i lasy skarbowe, wydatki 3,331,250 złr. (o 680 złr. mniej od preł. rząd.), dochody 3,992,000 złr. (o 110 złr. więcej); górnictwo, wydatki 5,128,850 złr., dochody 6,143,711 złr. (zgodnie z preł. rząd.).

Następuje etat ministerstwa sprawiedliwości. Pod dyskusyę idzie tytuł kierownictwa centralnego z kwotą wydatków 180,883 złr. (zgodnie z preł. rząd.).

Pos. Waszaty uderza na ministra Prażaka za jałowość jego działalności, a po części szkolność, skoro rozporządzenie językowe dla Czech ma tylko ten skutek, że język czeski jest wypierany, gdzie dotąd był w użyciu, tak że dziś go już, niż za *bürgerministerium*, a minister baron Prażak w trzech latach nie miał jeszcze czasu, aby zlewni zaradzić.

Na tem przerwano obrady.

Wiedeń 15 marca.

(288-me posiedzenie Izby poselskiej).

Prezes Smolka zagaga posiedzenie o godz. 7 min. 10 wieczorem.

Izba podejmuje odradu przerwana dyskusyę nad tytułem kierownictwa centralnego ministerstwa sprawiedliwości.

Pos. Jaques wymienia reformy, których byłoby potrzeba w dziedzinie sądownictwa, a które nie mogą przysięść do skutku dla kwestyi i waśni narodowej, będącej *bellum omnium contra omnes*. Ministerstwo sprawiedliwości ma dosyć do czynienia z sławizowaniem sądownictwa. Mówca ilustruje z strony niby prawniczej zakaz sprzedawania *Tagelattu* i *Vorstadt Ztg.* po trafikach i w podobny sposób, nawiązując rzecz niby do sądownictwa lub prawnictwa, pozwala sobie najgwałtowniejszych wywieczek przeciw rządowi, szczególnie przeciw ministrowi skarbu, któremu nie przebacza nawet mowy przed rokiem wypowiedzianej, zarzucając mu, że trzymał się w niej maksymy: *calumniare audacter*. Nowella szkolna, walka przeciw kapitalowi i wszystko inne, co tylokroć już wydobowano z arsenału lewicy, wszystko mowca zastosojuje do etatu ministerstwa sprawiedliwości.

Prezes: Ale proszę już pana mówcę, żeby mówił do rzeczy. (*Bravo! z prawicy*).

Pos. Jaques: Wszakże mówię o etacie ministerstwa sprawiedliwości. (*Bravo! z lewicy*). Zresztą tylko dwa słowa jeszcze. (*Wesołość na prawnicy. Cicho tam cicho! z lewicy*). Mówca rozłożył się o programie socjalno-politycznym. Wśród ustawicznego niespokoju, wśród śmiechów to z prawicy, to z lewicy, mowca utrzymuje, że poza Demostenesami lewicy stoi ośm milionów Niemców i wola: przez z tym rządem! Po kilku frazesach o posłannictwie lewicy oświadcza, że skończył. (*Bravo! bravo! z prawicy. Oklaski z lewicy*).

Pos. Wośniak wprostowaniu jednego z twierdzeń Jaquesa nazywa go reprezentantem gmin żydowskich.

Prezes oświadcza, że wyrażenie to nie jest na miejscu (*głosy z lewicy: ostrzej zganić!*).

Tytuł kierownictwa centralnego przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono tytuł najwyższego trybunału z kwotą wydatków 505,800 złr., (zgodnie z preł. rząd.).

Następuje tytuł sądownictwa po krajach z kwotą wydatków 17,347,645 złr., dochodów 12,326 złr. (zgodnie z preł. rząd.).

Po przyjęciu tego tytułu przemawia do tytułu nowych budowli z wydatkiem 361,833 złr. (zgodnie z preł. rząd.). pos. Portugall, by zażądać nowego gmachu dla sądu w Gracu, na co minister bar. Prażak odpowiada, że grunt już zakupiony. Bez dalszej dyskusyi przyjęto ten tytuł, jako też tytuł domów karnych z kwotą wy-

datków 2,274,680 złr. (zgodnie z preł. rząd.), dochodów 650,000 złr. (o 5840 złr. więcej) i nowych budowli więziennych z wydatkiem 217,710 (zgodnie z preł. rząd.).

Następujące rozdziały uchwalono bez dyskusyi: Najwyższa Izba obrachunkowa wydz. 157,000 złr. (zgodnie z preł. rząd.); etat emerytur, wydatków 15,144,900 złr. (o 23,100 złr. mniej), dochodu 56,790 złr. (zgodnie z preł. rząd.); subwencye i dotacje, wydatków 17,220,090 złr. (o 92,260 złr. mniej), dochodu 275,313 złr. (o 13,000 złr. więcej); dług publiczny wydatków 120,240,703 złr. (o 11,115 złr. mniej), doch. 11,755,088 złr. (o 10,800 złr. mniej); administracya długu publicznego, wyd. 120,540 złr., doch. 12,700 (zgod. z preł. rząd.); i nakoniec dochody z sprzedaży nieruchomości mienia skarbowego 149,500 złr. i zwrot zaliczek od kolei Busztichradzkiej 1,121,482 złr. (obie pozycje zgodnie z preł. rządowym).

W ten sposób budżet w drugim czytaniu zatwierdzono. Bez dyskusyi także uchwalono ustawę finansową, która z uwzględnieniem kredytów dodatkowych ustanawia wydatki w sumie 491,959,836 złr. dochody w sumie 463,765,371 złr., niedobór przebie w sumie 28,194,465 złr.

Koniec posiedzenia o godz. 10 min. 30. Następne jutro.

Wiedeń 16 marca.

(289-te posiedzenie Izby poselskiej).

Prezes Smolka zagaga posiedzenie o godzinie 10ej m. 15.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego, poseł Firnkranz interpeluje przewodniczącego komisji prawniczej, co się dzieje z jego wnioskiem o reformę postępowania egzekucyjnego.

Posel Hawelka, jako zainteresowany, odpowiada, że komisya miała dotychczas sprawy pilniejsze; po świętach weźmie się do wniosku interpelanta.

Posel Schönerer interpeluje przewodniczącego komisji do spraw nietylkalności poselskiej, dlaczego sprawozdanie jej o wniosku prokuratora rzeszowskiego przeciw posłowi Oborskiemu nie stanęło na porządku dziennym.

Posel Gödel-Lannoy (drugi wiceprezes) odpowiada ze swego miejsca poselskiego, że układanie porządku dziennego należy nie do niego, lecz do prezydium.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Budżet wraz z ustawą finansową uchwalono w trzecim czytaniu przeciw głosem lewicy, z wyjątkiem klubu Coroiniego.

Petycyje styryjskie, o których mówił wczoraj poseł Rechbauer, popierający je dziś także, przekazano rządowi do uwzględnienia.

Poczem bez dyskusyi uchwalono w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o zarządzeniu niedostatku sposobem zaliczek nieoprecontowanych w krajach dotkniętych roku zeszłego powodzią, szczególnie w Czechach i w Galicyi; tudzież projekt ustawy o zbudowaniu drogi żelaznej z Czerniowcem do Nowosieli.

Prezes: Panowie! Porządek dzienny wyczerpnął. O posiedzeniu następnem pozwolę sobie donieść na piśmie. Ponieważ rozchodzimy się dzisiaj, życzę wszystkim wesołych i przyjemnych świąt wielkanocnych. (*Hucze! bravo! z całej Izby*). Czy ma kto coś nadmienić przeciw temu? (*Wielka wesołość w całej Izbie*). Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 11ej m. 20.

## Sprawy krajowe.

### Wybory.

Od referenta komitetu centralnego przedwyborczego p. Leona Chrzanowskiego otrzymujemy następujące pismo:

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicyi i W. Ks. Krakowskiego podaje do wiadomości, iż według przesłanych mu doniesień utworzyli się już i ukonstytuowały Komitety przedwyborcze powiatowe we wszystkich powiatach zachodniej części kraju. Skład tych Komitetów powiatowych jest następujący:

Komitet powiatowy Krakowski: przewodniczący Alfred Mileski prezes Rady powiatowej, zastępcą przewodniczącego Stanisław Homolec właściciel dóbr; członkowie: Badeni Stanisław właściciel dóbr, Feluś Mikołaj wójt gminy Rybny, Jackowski Andrzej wójt gminy Piekary, X. Krzeminski Józef proboszcz w Morawicy, Ludwikowski Seweryn burmistrz miasta Skawiny, Lyskowski Michał wójt Półwisia zwierzyńskiego, Machlowski Mikołaj właściciel gruntów, Orzana Jan właściciel gruntów, Orzechowski wójt gminy Zielonki, X. Piotrowski Walenty proboszcz w Mogilanach, Popiel Paweł właściciel dóbr, Rojka Karol wójt gminy Czulice, Ruska Karol wójt gminy Krzesławice, X. Siemiński Leopold proboszcz w Mogile, Skirliński Jan właściciel dóbr, Zaleski Stanisław właściciel dóbr, Zamorski Zebald, Zaremba Józef właściciel dóbr, Zbroja Adam zastępcą wójta gminy Krowodrzy.

Komitet powiatowy Chrzanowski: przewodniczący Artur hr. Potocki prezes Rady powiatowej; zastępcą przewodniczącego Apolinary Horwath prezes Rady pow. Komitet ten ukonstytuowany 10 marca składa się z 42 obywateli, których nazwiska będą później ogłoszone.

Komitet powiatowy Bialski: przewodniczący Stanisław Klucki prezes Rady powiatowej; zastępcą przewodniczącego Kornel Chwalibóg właściciel dóbr; członkowie: Adamski wójt gminy Janowia, Dubiel wójt gminy Butowice, Gwóźdź wójt gminy Brzezinki, X. Hamerlak proboszcz w Starej wsi, Kila wójt gminy Starych Stawów,











w KSIĘGARNI KATOLICKIEJ  
Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie  
wyszedł świeżo:  
**PAMIĄTKI POLSKIE**  
z różnych czasów  
przez (681-2-6)  
**E. Heleniusza.**  
2 wielkie tomy, w 8-oe, stron. 578 i 698.  
Cena 10 złr. w. a.

KSIEGARNIA  
**G. Gebethner i Spółki**  
w Krakowie,  
otrzymała na skład główny:  
**Stańczyk,**  
odczyt publiczny  
*Michała Bobrzyńskiego,*  
miany w Krakowie dnia 24 lutego 1883 r.  
Cena 30 ct., z przesyłką 32 ct.  
(820-1-3)

**Ogłoszenie licytacji.**  
L. 4552 (821)

**Magistrat stołecz. król. miasta Krakowa** podaje do powszechnej wiadomości, iż celem dostarczenia upręży dla pociągów miejskich, odbędzie się w dniu **22 marca** b. r. w gmachu Magistratu, w biurze ekonomatu miejskiego, o godzinie 11ej przed południem publiczna licytacja pisemna.

Wadyum wynosi 25 złr.  
Deklaracje pisemne należy ostatecznie przedłożyć, zapieczętowane i potwierdzone przez kasę miejską, że wadyum złożono, przyjmowane będą od godziny 11ej do 1ej w dniu licytacji.

Warunki licytacji mogą być przejrzone w Wydziale ekonomicznym Magistratu.

Z Magistratu stoł. król. miasta Kraków, dnia 16go marca 1883 r.

Poszukuje się  
dziejawy  
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje *St. Faliński* w Łutowskich. (789-1-3)

**POSZUKUJE**  
**ogrodnika - chmielarza.**  
Zgłoszenia listowne pod adresem:  
**Karol Zaykowski, Stróż,**  
p. Grybów. (787-1-3)

**Monarch,**  
ogier brunatny, urodzony 1876 r. od Grinston z Digitalis od Grecan, 6 stóp wysoki, bez bledu, zdrowiutki, bardzo elegancki, mocny ogier pełnej krwi, 3 rocznik zębist od niego najlepszym jego polececiem, jest do sprzedania. Cena 4500 marek. Na łaskawe zapytania odpowiada zarząd kasy hr. Henckla w Siemianowicach pod Laurahütte w Ślązku Pr. (791-1-3)

**Zarząd dóbr Czaniec**  
pocztą Kety, ma **oranżeryę** składającą się z 540 pięknych rzadkich kwiatów w wazonikach od 270 ctm. wysokości wraz z wiosennemi grządkami (Frühbeeten) za 250 złr. do sprzedania. (788-1-3)

**LOSZY RESURSOWE**  
po 30 c. w. a.  
**Ciągnięcie d. 4 maja 1883 r.**  
**TRZY GŁÓWNE WYGRANE**  
**WYPRAWY SŁUBNE.**  
Ogółem 2000 wygranych.  
(Ciepły srebrny serwis herbaciany (dar N. Państwa); srebro stołowe na 12 osób; porcelanowy serwis stołowy, do kawy, do herbaty; serwis szklany, wszystkie serwisy na 12 osób; obrus stołowy i obrus do kawy każdy z 12 serwetkami; 2 weby najpiękniejszego płótna i złoty zegarek damski (remontar) suto wysadzany diamentami. (819-1-5)  
Cena losu trzydzieści cent.  
Losy wysłała kancelarya komitetu loteryjnego w Wiedniu, I., Reichsrathstrasse 3, tylko za przekazem pocztowym należytości zamówionych losów wraz z 20 c. za opłatę i wykaz wygranych.  
Za 3 złr. w. a. II losów opłatnie z wykazem wygranych.  
**Komitet loteryjny „resursy wiedeńskiej“.**

**SŁABOŚCI ORGANÓW ODDECHOWYCH**  
Kł. Astma, Katar, Nieżyt, Uporczywy Kaszel, Zapalenie Oskrzeli, Płuc, Dusznosc, Suchoty, Płucie Krwawie Leczone ze skutkiem przez  
**GLOBULES DRA DE KORAB**  
WYPOBRAWANE W SZPITALACH PARYŻKICH  
Z HELENINY  
Przedstawionej w Akademii Nauk  
U DRA DE KORAB, FRANCE, PARIS-SAINT-CLOUD  
w KRAKOWIE, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego  
(645-3-)

**WINA**  
z najlepszych winnic, białe i czerwone, węgierskie, austriackie i wszelkie gatunki zagranicznych win, na butelki i beczki — oraz  
**Porter angielski**  
poleca po bardzo umiarkowanych cenach podpisany Dom handlowy i właściciel szlachetnych winnic w Szegh przy Tokaju. (822-1-3)  
**H. FRITSCH**  
w Krakowie.

**Skład maszyn do szycia**  
pod firmą  
**Zofia Iwanicka**  
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że cały i wyłączny skład maszyn z fabryki Erster & Rossmann Towarzystwa akcyjnego w Berlinie i wszelkie pretensje po  
*H. Niemetz*  
przeszły na moją własność i nie wspólnego z nowo otwartym handlem H. Niemetz nie mają.  
Przekonana jestem, że polecając maszyny znanej z wyrobu i doskonałości wyżej wymienionej fabryki, jakoteż z innych słynnych fabryk, ręczę za rzetelne postępowanie, utrzymam też za skarżone już zaufanie.  
*Zofia Iwanicka.*

**Maszyny do szycia z 5-letnią gwarancją** podług umowy także na spłaty po 1 złr. tygodniowo.  
Największy wybór nici, igieł, ciliw, jakoteż wszystkich składowych części do różnych systemów maszyn.  
Najnowszy wynalazek: aparat do robienia dziurek w płótnie, suknie i skórze; wyrabia 60 dziurek na godzinę.  
Przyjmuje się naprawy maszyn wszystkich systemów, ręcząc za dokładne i sbybkie wykonanie; także szycie i plisowanie falban. (480-2-6)

**Willa nad Wisłą**  
do sprzedania lub zamiany na dom w mieście. — Wiadomość pod znakiem „Wisła“, Kraków poste restante Nr. 26. (672-2-3)

**Häuslera dachy z prawdz. cementu** drzewnego bezpiecznie od ognia, bez potrzeby reparacji, tanie. Prospekt, kosztorys darmo.  
*O. Grafe, Wien, II., Josefingasse 7.* (638-9-25)

**Model Towarzystwa Kaski Przemysłowej**  
**PREZ ZE SIWIZNA**  
**MELANOCENE**  
WYBORA FARBA DO WŁOSÓW  
P. DIOQUEMARE starszego  
CHEMKA W ROVEN (Francja)  
w jednej chwili barwi siwe włosy na głowie i na brodzie bez niebezpieczeństwa i żadnej woli, wyziera nad wszelkie farby dotychczas w użyciu.  
Znajduje się we wszystkich znaczących magazynach perfum.

W Krakowie: M. Döning w Ryńku gł. (33-2-)

**Wina węgierskie,**  
poręcone jako naturalny czysty towar własnego chowu roszyłam: (475-42-50)  
wino wysokowe czerwone stołkie po. złr. 4—  
„ czerwone lub białe, Ausstich „ „ 2-80  
„ na wety „ „ 2-20  
śliwowiec (stara) „ „ 3-50  
baryłkę na próbę zawierającą 4 litry, wraz z baryłką opłatnie do każdej stacyi pocztowej.  
**Ed. Rittinger, właściciel winnic w Werschetz (w poł. Węgrzech).**

**KOKS**  
dla kowali i do ogrzewania  
po znacznie niższych cenach  
wraz z odwozem w Krakowie, jakoteż  
**SIARCZAN amoniaku**  
z gwarancją za 25% amoniaku (N. H.)  
sprzedaje, jak długo zapas starczy,  
**Zarząd Zakładu Gazowego w Krakowie.**  
(713-3-3) *Konr. Voss.*

**DER BAZAR**  
Illustrirte Damenzeitung.  
29. Jahrgang.  
Preis vierteljährlich incl. der colorirten Modenbilder 2½ Mark  
(in Oesterreich nach Cours)  
Bestellungen auf diese beliebte u. weltverbreitete Modenzeitung nehmen alle Buchhandlungen und Postämter entgegen. (813-1-3)

**FRANZ JOSEF BITTER QUELLE**  
„działa już w małej dawce na pewne rozwalniająco“.  
**Profesor BIESIADECKI we Lwowie.**  
„niesprawia żadnych dolegliwości“.  
**Profesor v. BAMBERGER w Wiedniu.**  
„jest skuteczniejsza niż wszelkie inne wody gorzkie“.  
**Profesor LEIDESDORF w Wiedniu.**  
Należy żądać zawsze wyraźnie: **FRANZ JOSEF-BITTERQUELLE.**  
Sklady wszędzie. (129-3-15) Dyrekcya rozsyłkowa w Budapeszcie.

**Gumowe pończochy przeciw nabrzmiałym żyłom**  
najlepszy wyrób z wełny nicianej i tkaniny jedwabnej, suspensory, elastycznie nowo poprawne pasy rapturowe bez sprężyny poleca  
*O. Neupert, dawniej J. G. Zieger*  
w Wiedniu, I, Graben Nr. 29, Trattnerhof.  
Skład wszelkich paryskich szczegółowości.  
Rozsyłka wprost za zaliczką.

**MATICO GRIMAULT & Co.**  
aptekarzy w Paryżu.  
Skutki tego lekarstwa są niezawodne przy leczeniu rzeżączki; zadawanem ono bywa pod dwoma kształtami:  
1o SZPRYCOWANIE z MATICO Grimault & Co.; w przeciagu lat kilku zyskało sobie powszechne uznanie. W bardzo krótkim czasie ulega za zupełnie najporczywszy rzeżączki.  
2o KAPSULKI z MATICO Grimault & Co. nie utrudniają żołądka, nie sprawiają ani nudności, ani odbijania się, nie udzielają drażniących woni urynie, jak to czynią wszystkie kapsulki z płynnej kopaiwy. (38-11-14)  
Skład we wszystkich głównych aptekach; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

**JANA HOFFA**  
słodowe wyroby lecznicze w całej Europie jako skutecznie działające uznane.  
58 razy przez cesarzów i królów odznaczone.

Najlepsze środki pożywczo-lecznicze dla cierpiących na żołądek, niedokrewność i osłabienie ciała.  
Do c. k. nadwornego dostawcy pana  
**Jana Hoffa,**  
król. rady komisijnego, posiadacza c. k. złotego krzyża za usługi z koronę, kawalera znacznych orderów, nadwornego dostawcy prawie wszystkich królów w Europie, w Wiedniu: fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse Nr. 2, kantor i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.

**Doniesienie wyleczenia z Wiednia.**  
Hetzenhof pod Wiedniem, Schönbrunnerstrasse 32.  
Wielce Szanowny Panie! Już od pięciu lat cierpię na dolegliwości w oddychaniu, bóle piersi i załęganie. Podczas mojej choroby używałem wszelkich możebnych lekarstw, lecz wszystko niestety było bezskutecznie — choroba moja nieustąpiła, został we mnie i w nocy jednakowy kaszel, ciegłe napływy krwi do głowy, tak, że niemożem w nocy ani jednej godziny spokojnie spać, co mnie, 75-letniego starca do tego stopnia osłabiło, że nie byłem w stanie postąpić kilka kroków, gdyż byłem za słabym; piersi moje były tak ciężkie, że moim krowi stracił nadzieję wyleczenia mnie. Wszelkmoony Bóg chciał, że się zwróciłem do Hoffa wyrobów słodowych, a przez skuteczną piwo słodowe i cukierki, zostałem tak do zdrowia przywrócony, że każdy, który mnie poprzednio widział, dziwi się, iż obecnie tak dobrze i zdrowo wyglądam.  
Proszę o nadesłanie 50 butelek piwa zdrowia z wyciągu słodowego, 10 funtów czekolady słodowej i 10 woreczków cukierków słodowych.  
(258-9-15)  
Z wysokim szacunkiem i wdzięcznością  
*Jan Arner.*

**Książeczka zdanie**  
dla poręki kupujących rzetelne wyroby słodowe najdawniejszych prawdziwych Jana Hoffa słodowych środków pożywczo-leczniczych.  
Uważam to zarówno za święty jak przysięgany obowiązek wobec cierpiącej ludzkości, w słabościach piersiowych i ogólnem osłabieniu, jak niemniej wobec wynalazcy tak wyborowego środka do wypowiedzenia mojego najserdeczniejszego podziękowania i przyznania się wiedeńskie, ażeby ten środek uprzysięgnąć moim bliźnim. Proszę więc o przysłanie 50 butelek piwa zdrowotnego z wyciągu słodowego i 5 funtów czekolady, zostając z wysokim szacunkiem dla Wielmożnego Pana Ludwik książę von Oettingen-Wallerstein, król. bawar. rzeczyw. radca stanu w nadwyzkowej służbie w Monachium.  
Składają mają w KRAKOWIE: J. Trauczyński, W. Redyk, A. Siedlecki, E. Stockmar apt., Jan Janiga kup. w Ryńku gł., Edw. Fuchs, Ed. Radler, Wiszniewski, W. Fenz, St. Feistuch; na KAZIMIERZU: apt. „pod orłem“, w PODGORZU: Skakalski apt.; w BIAŁYM: R. Harok, Ad. Gürtler, Zabysztan apt.; w BUDZANOWIE: E. Jasieński apt.; w BOCHNI: J. Michnik; w BRODACZ: wszyscy aptekarze; w DROHOBYCZU: T. Jablonski, Dobrzeński aptek.; w CZERNIOWCACH: J. Golichowski apt., bracia Tabakars, Ję. Schirich; w JAROSŁAWIU: J. Rohm apt., Saul Ellenberg, Wisłocki apt.; w JASLE: P. Bragiewicz; w RZESZOWIE: A. Karpitski apt.; w KOŁOMYJ: J. Sidorewicz apt.; w LWOwie: Z. Ruckow, J. Beiser, P. Mikolasek, K. Balaban; w NOWYM SĄCZU: J. Grossbard kup. w Ryńku; w PRZEMYŚLU: M. Krug, M. Kozłowski i poszczególnie apteki; w RZESZOWIE: Schaitter & Co., Ed. Neugebauer; w SAMBORZE: K. Marech apt., Aleksiewicz apt.; w SANOKU: Hochdorf kup.; w STANISŁAWOWIE: J. Masura apt.; w STRYJU: D. J. Nussenblatt & Co.; w TARNOWIE: W. Milder & Co.; w TARNOPOLU Jamrogiewicz apt., H. Kahane apt., Fleischmann apt.; w SUCAWIE: Ed. Liszka apt.; w ZORAWNIE: L. Tomaszewski apt.; w SADOWIE WISZNI: W. Włodzimierski apt.; dalej we wszystkich renomowanych aptekach kraju.

**KSIEGARNIA**  
**S. A. Krzyżanowskiego**  
w Krakowie  
otrzymała na główny skład:  
**W. hr. Łoś.**  
**Dzisiejsze małżeństwa.**  
**Opowiadanie Swiatowca.**  
Cena 2 złr. (705-2-5)

Przy zbliżających się świętach zwracamy uwagę, że nasze prawdziwe niezawodnie najdoskonalsze  
**Drożdże prasowane**  
w Krakowie tylko w handlach PP.  
*Stanisława Feintucha,*  
*Mikołaja Jawornickiego,*  
*Jakóba Barberowskiego*  
są do nabycia.

Dość powiedzieć, że na ostatniej paryskiej wystawie z całych Austro-Węgier, podpisana fabryka jedynie tylko wielki złoty medal otrzymała — a dowód doskonałości naszych drożdży jest niewątpliwy. (748-2-3)  
Budapeszt w marcu 1883 r.  
FABRYKA DROŻDŻY PRASOWANYCH,  
SPIRITUSU itd. itd.  
*Gschwindt* w Budapeszcie.

**Dla Paryża i Londynu** kupujemy prawdziwe perły, kosztowności, starożytności i stare brukukskie koronki (points). *Guttentag & Co.* w Wroclawiu, Riemezeile 9. (355-17-)

**I. homeopatyczny**  
**ZAKŁAD ORDYNACYJNY**  
TAJNYCH CHOROBY  
osłabienie miękkie, upławy, śluzotoki, wrzody wszelkiego rodzaju (świeżo powstałe w 3 dniach) wyrzuty skórne choćby zastarzałe, upławy u kobiet wylecza bez przeszkody w zawadzie w bardzo łagodny sposób, bez krainania i wypalania, szybko i gruntownie od 26 lat jako syfilidatrid czynny lekarz wojenny i cywilny odznaczony złotym krzyżem zasługi. Także listownie.  
Adres: **I. Homeopatische Anstalt**, Wien, Ordynuje od 9—5 godziny codziennie, I., Kärntnerstrasse Nr. 45. (694-5-36)

**POKARM dla DZIECI**  
dla wzmocnienia dzieci i osób wających, słabych na piersi lub żołądek, albo dotkniętych słabością i ogólnem osłabieniem, RACAHOUT ARABSKIE.  
Przygotowany przez  
**Pa DELANGRENIER w PARYŻU.**  
(Unikać fałszerstw i naśladownictwa).  
Dostęć można w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego, W. Redyka i K. Wiszniewskiego. (14-3-)

**PRAWDZIWE**  
**PIGUŁKI MORISONA**  
**Pa Arthaud Moulin.**  
Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach złego przyrostu, nadto w żółtaczce, liszajach, wyrzuchach skórnych i zepuciu krwi.  
Skład główny w PARYŻU u p. Arthaud Moulin aptekarza, 30, ulica Louis le Grand, — w KRAKOWIE w aptece W. Redyka, w apt. Trauczyńskiego i apt. Konst. Wiszniewskiego, — w CZERNIOWCACH w apt. Golichowskiego, — w LWOwie w aptece p. Krzyżanowskiego. (28-58-)

**SAINT-RAPHAËL**  
Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, naży do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: 1 kieliszek po każdym jedzeniu.  
Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w słowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:  
*Saint-Raphaël*  
Sprzedaje się w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego; w cukierni P. Heinricha, etc.  
**Exportacja:** C<sup>ie</sup> Propre du Vin de St-Raphaël; à Valence (Drôme), France. (27-117-)

**BERGERA LEKARSKIE**  
**MYDŁO SMOŁOWCOWE**  
polecone przez słynnych lekarzy, używane bywa prawie w całej Europie z świetnym skutkiem przeciw  
**wszelkim wyrzutom skórny**  
szczególniej przeciw przewlekłym liszajom i łupieżom, parcom, świerzbowi i pasożytnym wyrzutom, tudzież przeciw czerwoności nosa, odmrożeniom, poceniu nóg, łupieżowi głowy i brody. **Bergera mydło smołowcowe** zawiera 40% smołowca drzewianego i wyróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowcowych w handlu. Celem oświecenia fałszywan należy żądać wyraźnie **Bergera mydła smołowcowego** i zwrócić uwagę na znany znak fabryczny.  
W uporczywych cierpieniach skórnych używane bywa ze skutkiem zamiast mydła smołowcowego **Bergera lekar. siarczanego mydła smołowcowego**, gdyż zagraniczne naśladowania są wyrobami bez skutku.  
Jako **zaśladajęce mydło smołowcowe** do usunięcia wszelkich nieczystości cery, przeciw wyrzutom skórny i na głowie dzieci, jako niezrównane kosmetyczne mydło do codziennego mycia i kąpieli służy  
**BERGERA GLICERYNOWE MYDŁO SMOŁOWCOWE**  
zawieraj. 35%, gliceryny i pachnące. **Cena szklki każdego gatunku 35 c. a broszura: Główna rozsyłka: aptekarz G. HELL w Opawie.**  
Na składzie we wszystkich aptekach monarchii. **Główny skład mają:** w KRAKOWIE pp. aptek. W. Redyk, E. Stockmar, E. Radler, K. Wiszniewski; w BOCHNI: F. Reiss; w DEMBICY: F. Herzog; w KENTACH: E. Sokalski; w KOLBUSZOWY: Fr. Buzek; w MIELCU: Pawłowski; w PODGORZU: Skakalski; w RZESZOWIE: A. Kalinowski i A. Karpitski; w NOWYM SĄCZU: R. Jakubowski i A. Elipe; w ŻYWCU: A. Blumenthal; w TARNOWIE: J. Reid, E. Rank i A. Tenczyński — i prawie wszystkie apteki w Galicyi. (397-9-24)

**Cukiernia warszawska**  
**Adama Roszkowskiego**  
(dawniej R. Grossmanna)  
w Krakowie, w Ryńku gł. Nr. 31.  
Przy nadchodzących świętach zaopatrzylem moją cukiernię w wielki dobór cukrów do ozdobienia ciast, wielki sortyment baranków, bonbonierek, jacek fantazyjnych i maczków w rozmaitych kolorach.  
Przyjmuję również zamówienia na torty, batumkuchen, baby, placki, mazurki i wszelkie wyroby cukiernicze.  
Zamówienia tak miejscowe jak z prowincyi uskuteczniłam najpункtualniej.  
Polecam się zatem dalszym względem Szanownej Publiczności. (749-2-3)  
*Adam Roszkowski,*  
cukiernik z Warszawy.

**Jęczmień szkocki**  
bez deszczu zebrany, sprzedaje do siewu (731-3-3)  
**Zarząd dóbr Stróże,**  
o. p. Zakliczyn.

**F. J. Demmer w Krakowie**  
poleca **BRON** swoją powszechnie znaną z doskonałości strzała i wyrobu według najnowszych systemów.

Dubeltówki Lancaster i z Infami Choke bored od złr. 32 do 400  
Dubeltówki Lefauchaux „ „ 20 „ 100  
Dubeltówki kapłowe „ „ 12 „ 60  
Pojedynki kapłowe „ „ 7 „ 20  
Rewolwery odcylowe „ „ 4½ „ 90  
Krucie pojedyncze „ „ 1 „ 6  
Krucie podwójne „ „ 2 „ 10  
Pistolety tarczowe „ „ 45 „ 100  
Pistolety Floberta „ „ 7 „ 30  
Stuńce Floberta „ „ 12 „ 40  
Stuńce tarczowe odtł. „ „ 50 „ 100  
Używana broń mianem lub przegrabiam. Naboje do wszelkich systemów. Strót dla prowincyi 5 kilo franco za 2 złr. Kompletnie cenniki franco. (237-36-)

**Kamienica**  
jednopiętrowa, pod Nr. 130 w **Wadowicach** przy ul. Wiedeńskiej, naprzeciw Sądowi kolegialnemu położona, z drewnianą, stajnią i ogródkiem, tudzież roli 8 morgów mającej, a miasta dotykającej, jest w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u właściciela p. Jędrzeja Homego w Wieprzu, pocztą Andrychów. (742-3-3)

**W miejscu kąpielowem**  
**Teplitz-Schönau**  
jest z powodu zasłyszanych okoliczności familijnych za 4000 marek natychmiast do sprzedania wspaniały piękny plac pod budowę,  
który dawniej należał do księcia Kinskiego, (tuż powyżej kapieli Schönauskiej Schlagenbad i Steinbad, położony na t. z. Stefani dze, ze wspaniałemi plantacyami od kapieli do tego placu pod budowę, wraz z należącą do tego droga dla jeźdźców i konna, w wymiarze 1300 szajni. Również jest plan budowy, mały piękny zameczek z 9-10 pokojami, który dawniejszy właściciel przed zaszłą śmiercią chciał wybudować. Łaskawe oferty przyjmują administracya des Teplitz-Schönauer Anzeiger w Teplitz. (754-2-3)